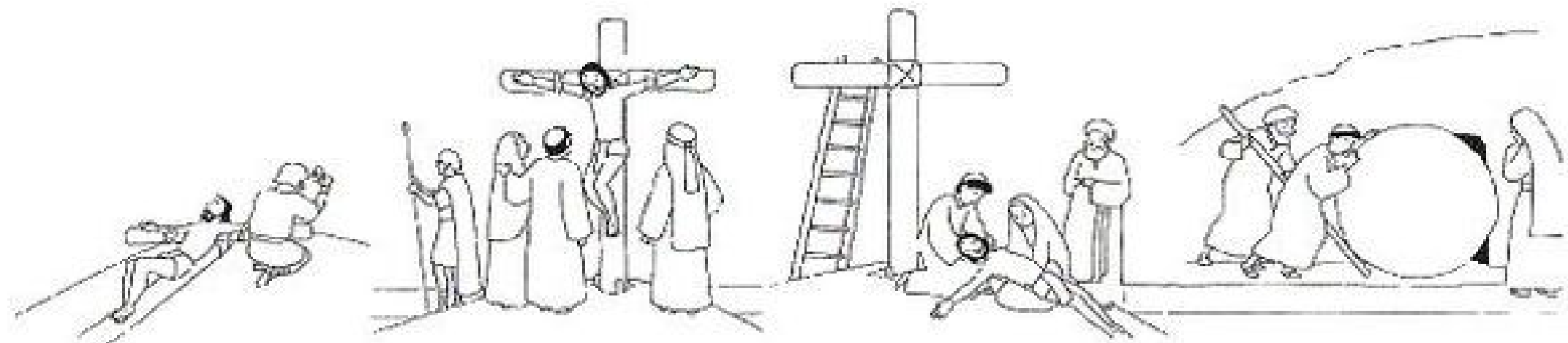
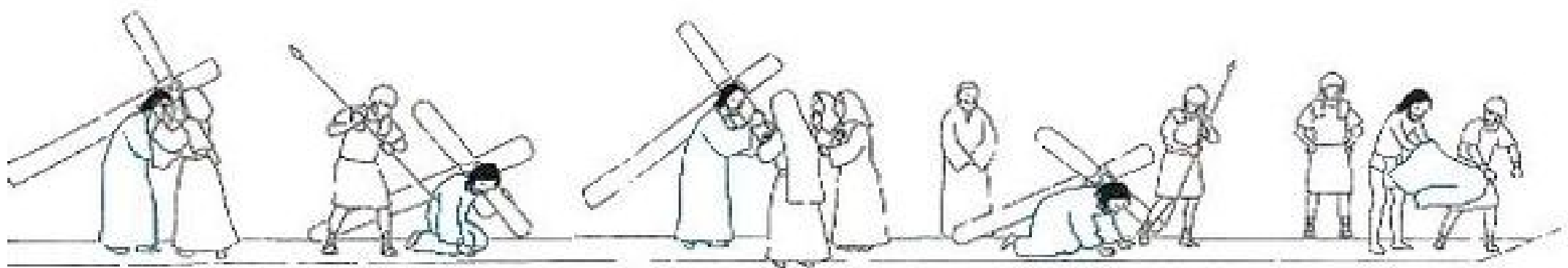
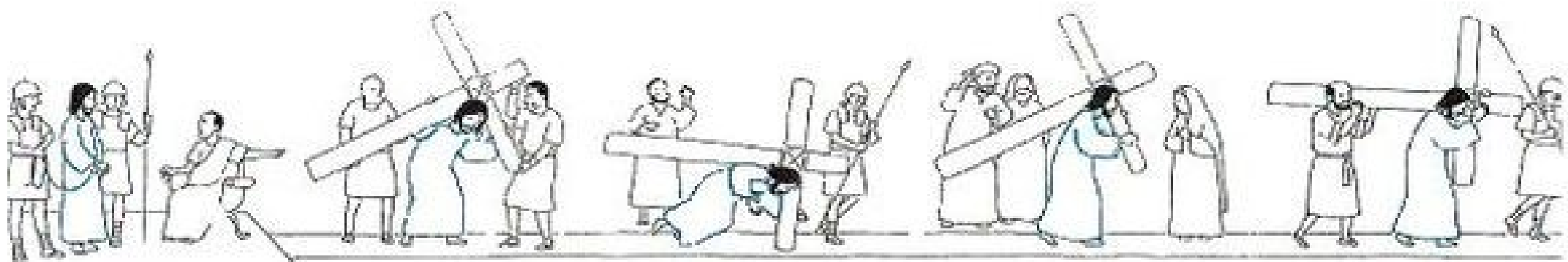


<p style="text-align: center;">Stacja I</p> <p>Czy Jezus czymś zawinił? Przecież był dobry dla wszystkich! Piłat wskazuje Go ludziom palcem, nikt Go nie broni, krzyczą: Ukrzyżuj! <u>My też skazujemy Jezusa naszymi grzechami.</u> <u>Zwłaszcza wtedy, gdy zadajemy ból komuś lub oskarżamy niesprawiedliwie.</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja II</p> <p>Choć Pan Jezus był już bardzo pobity i zmęczony, musiał wziąć bardzo ciężki krzyż! <u>Jezus do dzisiaj niesie nasze grzechy, ale także nasze troski. Możemy Mu wszystko ofiarować.</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja III</p> <p>Jezus upadł na ziemię. Żołnierze krzyczeli na Niego, zdenerwowani, że zatrzymuje się w drodze. Jednak nikt nie pomógł Mu wstać. <u>My dzisiaj możemy pomóc każdemu, kto potrzebuje pomocy.</u> To tak, jakbyśmy pomagali wstać Jezusowi.</p>	<p style="text-align: center;">Stacja IV</p> <p>To najgorsze, co może zdarzyć się matce. Widzi, jak bardzo cierpi jej Syn, a Ona nie może Mu pomóc. <u>Co my możemy zrobić, by wesprzeć tych, którym nie jesteśmy w stanie pomóc?</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja V</p> <p>Żołnierze zmusili Szymona, żeby pomógł Jezusowi. Szymon wstydził się tego i nie chciał. Musi wykonać ten rozkaz. <u>My też czasem nie chcemy komuś pomóc.</u> Może nie lubimy go. Nie chce się nam. <u>Czy wstydzimy się wykonać znak krzyża w publicznym miejscu?</u></p>
<p style="text-align: center;">Stacja VI</p> <p>Pan Jezus był bardzo zmęczony, czuł wielki ból; potykał się, bo krew, pot i włosy zasłaniały mu oczy. Weronika podeszła odważnie i otarła Mu twarz. Tak ulżyła Jezusowi. <u>Starajmy się być odważni jak Weronika!</u> <u>Czasem mała pomoc pomoże się komuś uśmiechnąć</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja VII</p> <p>Każdy krok był coraz trudniejszy, droga wiodła pod górę. Żołnierze krzyczeli, a nikt nie pomógł Jezusowi wstać. <u>Rozglądajmy się często dookoła, czy nikt nie potrzebuje naszej pomocy, czy Jezus w drugim człowieku nie woła do nas?</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja VIII</p> <p>Był taki zwyczaj, że kobiety opłakiwały zmarłych lub idących na śmierć. Pan Jezus tego nie chciał, prosił, żeby przestały. <u>Czasem warto przestać płakać, odsłonić oczy i po prostu spojrzeć na Pana Jezusa.</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja IX</p> <p>Kiedy człowiek grzeszy mówi się, że upadł. Pan Jezus nie popełnił ani jednego grzechu. <u>Kiedy zgryszymy, pomyślmy o Panu Jezusie, który przewrócił się na drodze krzyżowej i szybko prosimy Go w modlitwie o przebaczenie.</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja X</p> <p>Pan Jezus miał na sobie szatę niezbyt bogatą, ale bardzo piękną. Ale żołnierze zdarli ją z Niego i zabrali sobie, a Pan Jezus stanął przed wszystkimi prawie nagi. Pamiętajmy, by szanować swoje ciało i ciała innych ludzi. <u>Z nikogo nie wolno się śmiać.</u></p>
<p style="text-align: center;">Stacja XI</p> <p>Umęczonego Pana Jezusa żołnierze przybili gwoźdźmi do krzyża. Postawiono pionowo krzyż z tabliczką: <i>Jezus z Nazaretu, Król Żydowski.</i> Ludzie naśmiewali się: „Mówił, że jest Bogiem, a dał się zabić” <u>Starajmy się szanować innych, bo Jezus wszystkich bardzo kocha.</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja XII</p> <p>„Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: <i>Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego.</i> Po tych słowach wyzionął ducha.” (Łk 23, 44-46)</p>	<p style="text-align: center;">Stacja XIII</p> <p>Wszyscy ukryli się, by i ich nie złapano. Pozostał tylko święty Jan. On zaopiekuje się Matką Bożą, która stała się Matką wszystkich ludzi. <u>Nie bójmy się przyznać do tego, że kochamy Pana Jezusa. Bądźmy odważni jak Jan i Maryja.</u></p>	<p style="text-align: center;">Stacja XIV</p> <p>Matka Boża, św. Jan i Nikodem pożegnali Jezusa. Złożyli Go w grobie. Teraz bardzo się smucą. Za trzy dni zmartwychwstanie i zobaczą Go żywego na własne oczy. <u>My też nigdy nie zapominajmy, że Pan Jezus wciąż żyje! Jest w nas i w naszych bliźnich.</u></p>	



Drukujemy opisy i ryciny na tym samym kolorze papieru. Wycinamy opisy i obrazki do stacji krzyżowej i laminujemy, a potem znowu wycinamy.